

Sygn. akt V.2 Ka 169/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Beata Pinior

w obecności Roberta Wieczorka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniach: 18 czerwca 2018r, 08 października 2018 r.

sprawy:

A. O.

s.H. I S.

ur. (...) w D. –T.

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 §1 kk, art. 157 §2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 11 grudnia 2017r. sygn. akt III K 495/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego A. O. na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. R. kwotę (...) (jeden tysiąc osiem złotych) złotych tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. K. (1) kwotę 504 (pięćset cztery) złote oraz 23% podatku VAT w kwocie 115,92 zł (sto piętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze), łącznie kwotę 619,92 złotych (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V.2 Ka 169/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 11 grudnia 2017r., sygn. akt III K 495/16, uznał oskarżonego Ö. A. za winnego tego, że:

1. w dniu 4 kwietnia 2016r. w C. groził E. R. pozbawieniem go życia i zdrowia oraz podpaleniem posesji przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnione obawy, że zostaną spełnione, tj. czynu wyczerpującego znamiona ustawowe występku z art. 190 §1 kk i za to na mocy art. 190 §1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 złotych,

2. w dniu 4 kwietnia 2016r. w C. poprzez rzucenie metalową wkrętką holowniczą w twarz E. R. spowodował u niego obrażenia w postaci otarcia grzbietu nosa i czoła, tępego urazu dziąsła oraz krwiaka wargi dolnej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występku z art. 157 §2 kk i za to na mocy art. 157 §2 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 złotych.

Na mocy art. 85 §1 kk i art. 86 §1 i 2 kk Sąd w miejsce orzeczonych kar grzywien wymierzył oskarżonemu karę łączną grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Na mocy art. 63 §1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania od 4 kwietnia 2016 roku, godz. 21:30 do dnia 6 kwietnia 2016 roku, godz. 18:55, tj. 2 dni, przy czym jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny i uznał karę grzywny za wykonaną do 4 stawek dziennych.

Na mocy art. 46 §1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego Ö. A. środek kompensacyjny w postaci nawiazki w wysokości 1.000 złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. R..

Na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii adw. T. K. (1) kwotę 672 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej na rzecz oskarżonego i kwotę 154,56 złotych stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności.

Na podstawie art. 624 §1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego Ö. A. na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. R. kwotę 672 złotych tytułem kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości z wyjątkiem punktu 6. Skarżący zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk poprzez błędną ocenę wyjaśnień oskarżonego w zakresie stosowania gróźb karanych, podczas, gdy były one spójne z zeznaniami świadków oraz zgodnie z chronologią wydarzeń musiałyby być słyszane przez świadków, przy czym mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia bowiem przesądzała o stosowaniu gróźb karalnych,

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk poprzez błędną ocenę opinii sądowo – lekarskiej w zakresie obrażeń ciała i uznanie jej za jasną, podczas gdy jest sprzeczna z kartą informacyjną leczenia szpitalnego (k.11) oraz Sąd postanowił o dopuszczeniu nowej opinii, przy czym mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia bowiem przesądzała o kwalifikacji prawnej czynu jako uszkodzenia ciała, a nie naruszenia nietykalności cielesnej,

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk poprzez błędną ocenę opinii psychiatryczno – psychologicznej i uznanie jej jako jasnej i rzetelnej, podczas gdy nie przedstawiono związku przyczynowo skutkowego pomiędzy zastosowanymi badaniami, analizą materiałów dowodowych i dokumentacji medycznej a wnioskami retrospektywnymi o poczytalności w dniu 4 kwietnia 2016r., przy czym obraza ta mogła mieć wpływ na treść orzeczenia bowiem dotyczyła poczytalności i działania w afekcie oskarżonego w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu, która to ma wpływ na stwierdzenie popełnienia czynu lub stopnia zawinienia, a zatem wysokości kary,

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 170 §1 pkt 3 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego antropologa kultury tureckiej na okoliczność stwierdzenia, czy oskarżony działał w afekcie z uwzględnieniem specyfiki kulturowej, podczas gdy go stwierdzenia działania w afekcie niezbędne jest poznanie zasad moralnych sprawy, przy czym obraza ta mogła mieć wpływ na treść orzeczenia bowiem dotyczyła działania w afekcie oskarżonego w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu, która to ma wpływ na stwierdzenie popełnienia czynu lub stopnia zawinienia, a zatem wysokości kary,

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 167 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza a nie przeprowadzenie jej podczas gdy Sąd musi przeprowadzić dowód, który dopuścił lub zmienić swoją decyzję procesową, przy czym mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia bowiem przesądzała o kwalifikacji prawnej czynu jako uszkodzenie ciała, a nie naruszenie nietykalności cielesnej,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez ustalenie, że oskarżony groził pozbawieniem życia i zdrowia, podczas gdy zaraz po zdarzeniu pokrzywdzony zeznał, że użył w tym zakresie słów ogólnych a reszta to była jego interpretacja, przy czym błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia bowiem rozszerza zachowanie karalne oskarżonego, które powinno mieć wpływ na wymiar kary.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o:

- uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

- zasądzenie kosztów obrony z urzędu według norm przepisanych, które nie zostały zapłacone ani w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, podnoszone w niej zarzuty nie dają podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, ani nie podważają zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia o winie i sprawstwie oskarżonego.

Wbrew podniesionym w apelacji zarzutom Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił materiał dowodowy w sprawie, zasadnie przypisując oskarżonemu popełnienie przestępstw z art. 190 § 1 kk oraz 157 §2 kk, a co dodatkowo potwierdziło postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd odwoławczy.

Na samym wstępie wskazać należy, że zasadnie w apelacji skarżący podniósł, że opinia sądowo – lekarska sporządzona przez biegłego sądowego dr n. med. T. Z. z dnia 27 kwietnia 2016r. a dotycząca okresu, na jaki obrażenia pokrzywdzonego naruszyły czynności narządów jego ciała wskazywała na „uraz tępy zębów 35 i 36”, pomimo, że z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika, iż miał miejsce „tępy uraz dziąsła na wysokości zębów 35 i 36”. Sąd Rejonowy dostrzegł tę niespójność, o czym świadczy wydanie w dniu 15 maja 2017 roku postanowienia, mocą którego dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność, czy uderzenie narzędziem w przednią część ciała mogło spowodować u pokrzywdzonego urazy, jak stwierdzone w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego. Pomimo wydania postanowienia w aktach sprawy brak jednak tej opinii uzupełniającej, na co słusznie wskazał skarżący w apelacji.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 26 czerwca 2018r. dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego lekarza T. Z. celem stwierdzenia czy uderzenie metalowym wkrętem holowniczym mogło spowodować u pokrzywdzonego E. R. obrażenia, jakie stwierdzono w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego, tj. otarcia nosa i czoła, tępego urazu dziąsła na wysokości zębów 35 i 36, krwiaka wargi dolnej po stronie lewej oraz na jaki okres obrażenia, jakie stwierdzono w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego naruszały czynności narządów ciała pokrzywdzonego. Z pozyskanej przez Sąd odwoławczy opinii wynika, iż należy przyjąć jako wysokie prawdopodobne, że skutki stwierdzone u pokrzywdzonego E. R. mogły być spowodowane wskazanym narzędziem. Biegły wskazał nadto, iż obrażenia pokrzywdzonego spowodowały skutki w postaci naruszenia czynności narządów ciała, a okres naruszenia czynności narządów ciała nie przekracza dni siedmiu, w świetle postawionego rozpoznania, zgodnie z

zasadami orzecznictwa sądowo – lekarskiego i w myśl wykładni art. 157 §2 kk. Pozyskana opinia potwierdza zatem prawidłowość poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, jak i przyjętą kwalifikację prawną. Z tych przyczyn zarzuty apelacji dotyczące braku zweryfikowania przez Sąd I instancji, czy doznane przez pokrzywdzonego obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres do dni siedmiu, czy też zachowanie oskarżonego wyczerpywało jedynie znamiona czynu z art. 217 kk, nie mogły odnieść zamierzonego skutku, w postaci zmiany, czy uchylecia orzeczenia.

Wbrew zatem twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał rzeczowej analizy dostrzeżonych w nim sprzeczności, a jej wyniki w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przedstawiona ocena dowodów jest zgodna ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, pozostaje więc pod ochroną art. 7 kpk.

Sąd I instancji nie popełnił błędów przy ocenie dowodów, a zatem także ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędem. Uchybienie, o jakim stanowi przepis art. 438 pkt 3 kpk. ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem niezajomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (art. 7 kpk) – vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2014 roku, sygn. II AKa 206/14. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu stanowią wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy, sprowadzają się do samego podważania ustaleń Sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawiania tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych.

Nie można uznać za błąd w ocenie dowodów (i w konsekwencji za błąd w ustaleniach faktycznych) tego, że Sąd I instancji odrzucił w większości wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynił w oparciu o zeznania pokrzywdzonego oraz świadków. Sąd I instancji prawidłowo przyznał przymiot wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego E. R. oraz świadków M. Z. i J. P., uzasadniając, że zeznania wyżej wymienionych osób były stanowcze i konsekwentne w toku całego postępowania. Wprawdzie z zeznań M. Z. i J. P. nie wynika, by słyszały one groźby kierowane przez oskarżonego względem pokrzywdzonego, jednakże – na co słuszenie zwrócił uwagę Sąd I instancji – biorąc pod uwagę kto i gdzie się znajdował mogły one po prostu owych groźb nie słyszeć, co nie oznacza, że groźby takie nie padły. Wiarygodne w tym zakresie są zeznania pokrzywdzonego E. R.. Świadkowie M. Z. i J. P. opisały natomiast w sposób spójny z zeznaniami pokrzywdzonego pozostałe okoliczności zdarzenia, w tym dotyczące rzucenia przez oskarżonego w pokrzywdzonego wkrętką holowniczą. Sąd odwoławczy w pełni podziela ocenę osobowych źródeł dowodowych zaprezentowaną przez sąd meriti.

W odniesieniu do wyjaśnień oskarżonego Ö. A. zasadnie Sąd Rejonowy nie dał im w wiary, w zakresie, w jakim pozostawały sprzeczne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, uznając je za linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Świadczą o tym nie tylko odmienne zeznania świadków, ale również powstałe u pokrzywdzonego obrażenia ciała, w tym przede wszystkim ich umiejscowienie, co koreluje z relacjami świadków odnośnie tego, w jaki sposób doszło do ich powstania.

Odnosząc się z kolei do zarzutu apelacji obrazu przepisów postępowania przez dokonanie błędnej oceny opinii psychiatryczno – psychologicznej, nie sposób zgodzić się z oceną skarżącego. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma żadnych podstaw, by podważać zasadność i rzetelność opinii biegłych psychiatrów i psychologa, czy też kwestionować ich kompetencje. Ze szczegółowych, dokładnych, kompletnych i precyzyjnych, a przy tym jednoznacznych i niepozostawiających wątpliwości opinii biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa jednoznacznie wynika, iż oskarżony nie zdradza objawów choroby psychicznej, endogennych zaburzeń nastroju o obrazie stanu depresyjnego

czy maniakalnego, upośledzenia umysłowego, cech organicznego uszkodzenia OUN, czy otępienia. Biegli wskazali, iż w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów oskarżony nie ujawniał również innych zakłóceń czynności psychicznych, nie rozpoznali również u oskarżonego uzależnienia od alkoholu czy też innych środków odurzających. Jeżeli chodzi o kwestię działania w afekcie, biegli wskazali, iż zachowanie oskarżonego w czasie objętym zarzutami nie było stanem wyjątkowym, czyli nietypowym dla badanego. W okresie tym nie doszło do zawężenia czy też wyłączenia świadomości, oskarżony pamięta dokładnie przebieg zdarzeń i w chronologicznej kolejności przedstawia przebieg wypadków. W czasie objętym zarzutami u oskarżonego nie występowały inne zakłócenia czynności psychicznych, nie występowały zaburzenia postrzegania ani zaburzenia świadomości. Nie został zerwany kontakt oskarżonego z otoczeniem, a działania jak i zachowania oskarżonego w czasie inkryminowanym były zgodne z jego profilem osobowościowym. Biegli podkreślili, iż w czasie objętym zarzutami oskarżony miał zachowaną zdolność planowania, wyboru podejmowanych przez siebie działań i przewidywania ich skutków.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się również obrazy art. 170 §1 pkt 3 kpk oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego antropologa kultury tureckiej. Odnośnie działania w afekcie wypowiedzieli się biegli lekarze psychiatrzy oraz biegła psycholog w powołanej wyżej opinii sądowej psychiatryczno – psychologicznej i dlatego stąd też dowód z opinii biegłego antropologa kultury tureckiej jest nieprzydatny dla poczynienia w sprawie prawidłowych ustaleń.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zaakceptował ocenę Sądu I instancji, że karami adekwatnymi, spełniającymi swoje funkcje i obejmującymi jednocześnie całą karygodność działania oskarżonego będą kary grzywny w wysokości po 200 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki w kwocie 10 złotych za każdy z przypisanych mu czynów. Określając wysokość stawki Sąd Rejonowy zasadnie miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne i majątkowe oraz możliwości zarobkowe oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona kara łączna grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych po 10 złotych każda jest odpowiednia do stopnia winy i społecznej szkodliwości, uwzględnia te wszystkie elementy jakie są istotne dla jej wymiaru, w tym również fakt, iż oskarżony nie był uprzednio karany. Kara łączna grzywny jest karą odpowiednią i sprawiedliwą, nie uzasadniającą ingerencji sądu odwoławczego.

Orzeczona wobec oskarżonego nawiązka na rzecz pokrzywdzonego E. R. w kwocie 1.000 złotych dodatkowo uzmysłowi oskarżonemu naganność jego czynu, a jednocześnie zadośćuczyni pokrzywdzonemu doznaną krzywdę.

Z naprowadzonych względów wyrok Sądu Rejonowego, jako słuszny utrzymano w mocy. Na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. R. zasądzono od oskarżonego kwotę 1008 złotych tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie w związku z tym, iż oskarżony w postępowaniu odwoławczym był reprezentowany przez obrońcę z urzędu zasądzono na rzecz adwokata T. K. (2) koszty obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek